

Sygn. akt I C 272/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Wojciech Zatorski

Protokolant: Anna Drozd

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 roku w Świdnicy

na rozprawie w sprawie z powództwa: **D. M.**

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę

I. Zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda D. M. kwotę 5.427,89zł (pięć tysięcy czterysta dwadzieścia siedem złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 17.03.2011r. do dnia zapłaty;

II. Zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2332,22zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. Nakazuje uiścić pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 930,93zł tytułem kosztów opinii biegłego pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

D. M. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 5.427,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.03.2011 r. do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego Towarzystwa kosztami procesu (k.2).

W uzasadnieniu podał, że domaga się naprawienia szkody wynikłej z kolizji drogowej z dnia 27.02.2011r, w której uczestniczył prowadząc pojazd V. (...), a w której samochód ten został uszkodzony na kwotę 6.746,49 /netto/ + 1551,69 zł VAT-u; uszkodzeniu uległy lewe drzwi przednie, lewy błotnik, nadkola prawe i lewe, listwy drzwi przednich, felgi prawa i lewa przednie, kołpaki a nadto pojazd wymagał lakierowania; pozwana nie kwestionuje swej odpowiedzialności, jednak wypłaciła powodowi wyłącznie kwotę 2.870,29 zł powołując się na brak faktur naprawy i deklarując dalsze świadczenie na wypadek ich przedstawienia, co jednak przeczy dobrowolności naprawy uszkodzonego mienia i powództwo o wypłatę pełnego odszkodowania czyni zasadnym (k. 3-4) .

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie kosztami procesu powoda (k.20) przyznając, że ponosi odpowiedzialność za następstwa w/w kolizji drogowej, jednak wypłaciła powodowi odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w kwocie wynikającej z rzeczywistych kosztów jego naprawy, natomiast kalkulacja szkody wykonana na zlecenie powoda jest dokumentem prywatnym o charakterze twierdzeń strony, nie zaś opinii biegłego sądowego, zatem nie może stanowić podstawy wypłaty świadczenia (k. 21).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 27.02.2011r. powód uczestniczył w kolizji drogowej, za skutki której odpowiada pozwana.

Bezsporne

W wyniku kolizji uszkodzony został lewy bok auta powoda V. (...). Ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanemu świadczenie w kwocie 2.870,29 zł, nie pokrywającej kosztu naprawy, więc zlecił on wykonanie prywatnej opinii kalkulacyjnej, wg której koszt naprawy auta wynosi 8.298,18 zł brutto.

Dowód:

- opinia kalkulacyjna : k. 6-10,
- przesłuchanie powoda: k. 360.

Wskutek kolizji w samochodzie powoda uszkodzone zostały i wymagają wymiany: błotnik przedni lewy, nadkole przednie lewe, listwa drzwi tylna i przednia lewa, listwa stopnia z lewej strony, przednia część ściany bocznej lewej, felga przednia i tylna lewa, kołpak koła tylny i przedni lewy, natomiast naprawy (i lakierowania) wymagają : maska silnika, drzwi przednie i tylne lewe.

Wartość pojazdu powoda przed kolizją wynosiła 20.100 zł, zaś koszty naprawy uszkodzeń wynikających z kolizji wynoszą 8.494,26 zł.

Dowód:

- opinia biegłego : k. 57 i nast.
- pismo uzupełniająca - k. 100 i nast. oraz 137-138

Powód zgłosił szkodę w dniu jej zaistnienia. Pismem z dnia 16.03.2011r. pozwana poinformowała powoda o przyznaniu świadczenia w kwocie 2.870,29 zł. W odpowiedzi z 24.03.2011r. na odwołanie powoda, pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

Dowód:

- akta szkody (k. 4)
- korespondencja stron - k. 11-12.

Sąd zważył co następuje :

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 361§ 1 kc zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa zachowania, z którego szkoda wynika a uprawniony w tych granicach może domagać się zwrotu tego, co utracił i korzyści, jakie mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono (§ 2).. Natomiast stosownie do art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu . Stosownie zaś do § 2 w/w przepisu - jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Ubezpieczyciel natomiast ponosi odpowiedzialność za zdarzenie objęte stosowną umową , w tym obowiązany jest do wypłaty należnych uprawnionemu świadczeń (art. 805 kc).

Bezsporne jest, że pozwana odpowiada za powstałą u powoda szkodę.

W pierwszym rzędzie przypomnienia wymaga, że prawo polskie nie wymaga od poszkodowanego, by naprawił szkodę, natomiast od zobowiązanego wymaga jej naprawienia, stosownie do powyższych przepisów. Tym samym chybione są uwagi pozwanej z postępowania likwidacyjnego o ewentualnej dopłacie odszkodowania pod warunkiem przedstawienia przez powoda faktur za faktycznie wykonaną naprawę.

Przechodząc do wysokości szkody zacząć trzeba od tego, że pozwana w zasadzie nie kwestionowała zakresu szkód wskazanych przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym; dopiero w postępowaniu sądowym kwestionowała zakwalifikowanie przez biegłego określonych elementów auta do wymiany/naprawy (o czym poniżej). Przy niekwestionowanym wówczas przez pozwaną zakresie uszkodzeń i wypłacie przez nią świadczenia w wysokości oczywiście nie wystarczającej na naprawę uszkodzonego pojazdu, powód miał podstawy, by sprawdzić realną wartość szkody w drodze dowodu weryfikującego choćby ogólnie jej ramy cenowe. Jest oczywiste, że sporządzona na zlecenie poszkodowanego opinia kalkulacyjna jest dokumentem prywatnym i nie ma waloru opinii sądowej, jednak ewentualne faktury przedstawione przez powoda również mogły być, jak dokumenty prywatne, kwestionowane przez pozwaną w ten sam sposób. Takie postępowanie ubezpieczyciela (niekwestionowanie zakresu szkody przy jej likwidacji i faktyczne żądanie wykonania naprawy z dostarczeniem faktur, a następnie podważanie zakresu tej szkody, w tych realiach, w toku procesu) z założenia musi budzić zastrzeżenia, skoro sprowadza się w istocie do kwestionowania zasadniczych elementów szkody dopiero na etapie procesu sądowego, co wypacza istotę postępowania likwidacyjnego.

W sprawie zasadnicze znaczenie ma opinia biegłego, określająca elementy pojazdu, które wskutek jego uszkodzenia wymagają naprawy i/lub wymiany (wszystkie one wskazane zostały powyżej, w przyjętym przez sąd stanie faktycznym sprawy, zatem nie ma potrzeby ich ponownego przywoływania). Opinia ta sporządzona została przez osobę o stosownej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, w kwestiach dla sprawy istotnych a wymagających wiadomości specjalnych. Opinia ta odpowiada na wszystkie pytania sądu w sposób jasny i pełny. Opiniowanie poprzedziła dokumentacja fotograficzna, szczegółowo prezentująca uszkodzone elementy pojazdu i dokonana następnie na tej podstawie kalkulacja wszystkich napraw, itd. W samej opinii biegły wyjaśnia przyczyny przyjęcia określonych rozwiązań (np. wymiana błotnika z nadkolem – k. 59) Wątpliwości co do tej opinii wyjaśnione zostały w opinii uzupełniającej, wydanej na skutek zarzutów pozwanej (w której również wyjaśniono metodologię opiniowania – k. 101). W opinii tej nieznacznie zmieniono (obniżono) przy tym wycenę szkody (k. 102 i 106). Jest oczywiste, że strona może nie zgadzać się z opinią, w tym również z opinią uzupełniającą, jednak zarzuty do niej powinny być konstruktywne i rzeczowe, a przede wszystkim mające oparcie w materiale dowodowym, nie zaś stanowić wyłącznie subiektywną polemikę z biegłym, mającą prowadzić, jak można przypuszczać, wyłącznie do tego, aby biegły „w końcu” potwierdził zarzuty nie zadowolonej z opinii strony. W szczególności, wbrew stanowisku pozwanej opinia wyjaśnia różnice między nadkolem i błotnikiem, a także znaczenie powyższego w realiach sprawy (k. 104 i 165-166), jak również skutki bocznego uderzenia pojazdu sprawcy w pojazd powoda, w tym konieczność sprawdzenia, czy nie zostały na skutek działania siły bocznej uszkodzone elementy powiązane z elementami uszkodzonymi (k. 121 i 101). Jest też oczywiste, że biegły nie jest ekspertem w prawie, jednak brak przeszkód procesowych, by w wydawanych opiniach uwzględniał orzecznictwo SN, zwłaszcza odnoszące się do podstaw ustalania szkody; musi on przecież przyjąć czytelne i ogólnie zrozumiałe kryteria, wedle których ustali wartość uszkodzeń w pojeździe. Marginesowo można dodać, że w powoływanym przez pozwaną postanowieniu SN z dnia 20.04.2012r. (sygn. III CZP 85/11) mowa o braku ograniczeń praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych. Dodać jeszcze można, iż racjonalnie powód tłumaczy, że lakieru do pomalowania samochodu i autoryzowanych części nie można kupić z ponad 60% amortyzacją (k. 360.). Potwierdza to dodatkowo wadliwe postępowanie pozwanej, która w istocie domagała się od pozwanego wykonania naprawy i przedstawienia stosownych faktur, co rodzi, retoryczne w tej sytuacji pytanie, jak zakwalifikowałyby takie faktury, w szczególności, czy skutkiem przedstawienia tych faktur, za które przecież zapłacił poszkodowany, nie byłoby ich „zamortyzowanie”.

Reasumując, opinię biegłego uznano więc za dowód pewny, stanowiący podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Koreluje ona z twierdzeniami powoda i dokumentem prywatnym w postaci opinii kalkulacyjnej. Brak więc podstaw do dalszych uzupełnień opinii, czy jej zlecenia kolejnemu biegłemu (k. 181). Powód wykazał zatem dochodzone roszczenie w całości, o czym na podstawie art. 361 § 1 kc i art. 363 § 1 kc orzeczono w pkt I wyroku. Powód dochodził bowiem

kwoty 5427,89 zł, zaś koszty naprawy ostatecznie ustalono na kwotę 8.494,26 zł, co z uwzględnieniem świadczenia już wypłaconego daje nawet należność wyższą, lecz takiej powód nie żądał.

Orzekając o odsetkach, żądanych przez powoda od 17.03.2011r. sąd uwzględnił, że pozwana wydała decyzję w przedmiocie świadczenia w dniu 16.03.2011r. Wobec zakończenia sprawy w w/w dacie, co wynika z decyzji z tego dnia, również żądanie odsetek jest słuszne, o czym orzeczono na podstawie art. 481 kc

W punkcie II wyroku orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. o kosztach procesu, stosownie do wyniku sporu. Na koszty te składają się opłaty od pozwu i z tytułu zaliczki na opinię biegłego oraz wydatki tytułem kosztów zastępstwa prawnego w procesie.

W pkt III wyroku orzeczono o kosztach sądowych poniesionych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa z tytułu opinii biegłego (w części nie pokrytej przez powoda), albowiem wydatki z tego tytułu spowodowane zostały przez pozwaną, którą ostatecznie obciążają stosownie do wyniku sporu (art. 113 uksc).